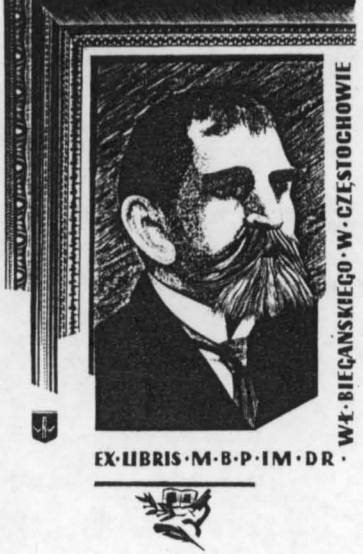

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 10. Sobota dnia 11-go Stycznia 1913 roku. ROK VIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, za 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Pikie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Nakskiej i w Rakowie u p. A. Wieszczaka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.
TEATR „URANJA"
pod zarządem A. KRZEMIŃSKIEGO

PROGRAM od soboty 11 do poniedziałku 13 Stycznia 1913 r. (włącznie)
Związek śmierci
Wybitny dramat sensacyjny w 3-ch częściach. W obrazie wybuch gazów kopalni.
W pogoni za tytułem (komedja)
Zaraźliwa melodja (komiczny)
Kronika wszechświatowa Gaumonta (z natury)

NA SCENIE
Występy farsy polskiej pod reżyserją W. Nynkowskiego, artysty teatru lubelskiego
AJENCJA MATRYMONIALNA
— Farsa w I-ym akcie z francuskiego —
Zmiana programu we wtorki i soboty

TEATR II ALEJA № 43 Telefon 4-77. „ODEON" W. Krzemińskiego Najstarszy w Królestwie
PROGRAM, od soboty 11 do wtorku 14 Stycznia 1913 roku (włącznie)
Sensacja!!! W obrazie spalenie się kobiety Sensacja!!!
Baronowa zbrodniarka
Dramat sensacyjny w 3-ch częściach:
Część I-sza: Kobieta demon II ga. Wyrafinowana zbrodnia. III-cia. Żywa pochodnia.
Amator walki (komiczne) Dziennik Pathe-Ilustracja chwili bieżącej.
Na scenie „TEATR MINIATURE" Występy B. Marechlego i Z. Żochowskiej
Na żądanie Publiczności GEISZA Najpiękniejsze sceny ze słynnej operetki w I-ym akcie

II-ga Aleja № 19. TEATR PARYSKI Kinematograf
Telefon 334.
PROGRAM. Od soboty 11 do poniedziałku 13 Stycznia 1913 roku (włącznie)
KRONIKA GAUMONT'A Aktualności bieżącego tygodnia (z natury)
Miłosne Harakiri (bardzo komiczne)
TRAGEDJA BIEDNEJ RACHELI
Dramat z życia żydów w 2-ch częściach
Bezowocna ofiara — (Dramat)
W KRAINIE SŁOŃCA — (natura)
NA Scenie Zaczarowane koło
Fantastyczny dramat przez Lucjana Rydla — AKT 3-ci —

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu
KURSY HANDLOWE
W. NASSALSKIEGO, w Częstochowie,
półroczne, wieczorne dla obojga płci.
Przedmioty wykładane: buchalterja, arytmetyka handlowa, korespondencja, prawo handlowe, ekonomja polityczna, geografja handlowa, korespondencja francuska i niemiecka, kaligrafja, stenografja i nauka pisania na maszynie.—Wykłady rozpoczną się dnia 4 Lutego 1913 roku. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarja Kursów ulica Teatralna Nr. 9, w dni powszednie od 6½ do 7½ w Niedzielę i święta od 3½ do 4½ po południu. Na żądanie Kancelarja Kursów wysyła program. 05

Jakich nam szkół potrzeba?

Z chwilą, kiedy szkolnictwo nasze prywatne rozpoczęło swoją szerszą działalność, w Warszawie i na prowincji zaczęto otwierać zakłady naukowe męskie i żeńskie jednego typu: filologiczne, realne i pensje o kursie normalnym. Przybyło kilka szkół, mających na celu wykształcenie handlowe, poza tem typ szkoły innego rodzaju do dziś prawie że uwzględnionym nie został.

Daje się odczuwać przedewszystkiem ogromny brak szkół prywatnych początkowych, jedno i dwuklasowych; ta ilość którą dzisiaj posiadamy, oparta materjalnie na składkach dobrowolnych gromad, wystarczającą nie jest, Czyż potrzeba dowodzić, że szkoła tego typu jest potrzebna, jeśli zważymy konieczność kształcenia mas włościańskich i mieszczańskich.

Nie tylko jednak posiadamy braki poważne, gdy chodzi o nasze szkolnictwo początkowe, nie mamy również bardzo poważnego typu szkół, kształcących w średnim zakresie ściśle zawodowo.

Nasze szkolnictwo obecne, średnie, prywatne, obliczone jest na dawanie podstaw do kształcenia się dalszego, uniwersyteckiego, niestety ogromna liczba naszej młodzieży ze względów materjalnych na uniwersytet pozwolić sobie nie może, kończy szkołę średnią i szuka posad, których zawsze jest mniej niż kandydatów, skoro w biurach leży po paręset próśb na biurkach dyrektorów.

Biura marnują często dużo zdolności, które mogłyby społeczeństwu, mając odpowiednie pole, dać więcej niż praca urzędnicza. Ale młodzież nie ma innego sposobu egzystencji, garnie się w kadry urzędnicze różnych instytucji i tam — przepada

Szkoła średnia, kształcąca ściśle zawodowo, jak to robią handlowe, położyłaby tamę walce o posady w instytucjach, przygotowałaby fachowców, których nam brak. Nie mamy dostatecznej ilości szkół technicznych w średniem zakresie.

W Warszawie krociowej jest zaledwo kilka, na prowincji,o ile nas pamięć nie myli, żadnej, wszędzie natomiast albo gimnazja, albo handlówki: niema szkół rzemieślniczych w odpowiedniej ilości. Kursy przy muzeum rzemiosł i sztuki stosowanej w Warszawie nie są wystarczające, są przepełnione młodzieżą, co niechaj służy dowodem potrzeby podobnych kursów czy szkół. Z braku szkół tego typu, nasz rzemieślnik kształci się w swoim zawodzie drogą praktykowania, co nie zawsze jest wskazanem jako droga dostateczna; stąd wśród rzemieślników naszych tylu mamy niedokształconych, nieposiadających czasami elementarnych znajomości swego fachu. I techniczne nasze pola w różnych gałęziach swych nie posiadają wykwalifikowanej młodzieży, a jeśli, to przeważnie tych, co pokończyli szkoły techniczne zawodowe czy to w Niemczech czy w Czechach, lub gdzieindziej za granicą. Chcąc kształcić się w kierunku farbiarskim, drukarskim dla fabryk, czy w innych, młodzież nasza musi więc wyjeżdżać zagranicę.

Niepodobna nam, mówiąc o konieczności zakładania wogóle szkół fachowych, wykluczyć tutaj szkół żeńskich. Coraz bardziej spotykamy się z przekonaniem, że obecny typ szkoły żeńskiej dający ogólne wykształcenie, nie zawsze dostateczne w dodatku, wystarczający nie jest, bo kobieta z racji naszych warunków ekonomicznych także pracować musi, jak i mężczyzna. Mamy szkoły handlowe żeńskie, roczne handlowe kursy dla kobiet, kursy pedagogiczne, pielęgniarek, ochroniarek, szkoły kroju i t. p., nie mamy rzemieślniczych i technicznych, jakby kobieta nie mogła być dobrym rzemieślnikiem, czy znać fachową wiedzę techniczną. A przecież kursy rysunków technicznych przy muzeum rzemiosł i sztuki stosowanej w warsztacie posiada kilkadziesiąt uczenic, inne działy takąż liczbę.

Społeczeństwo nasze w osobie interesujących się szkołą prywatną, jej rozwojem powinno koniecznie zwrócić uwagę na potrzeby tego szkolnictwa we wskazanym przez nas kierunku, braki usunąć tak dobrze na gruncie Warszawy, jak i na prowincji, gdzie szkół, zawodowych niema.

J. Maciejowski.

W palącej sprawie.

Na odbytem w tym dniach w Warszawie w lokalu redakcji „Prawdy" posiedzeniu członków Polskiego Zjednoczenia Postępowego, adw. przys. W. Łypacewicz, omawiając „obecny stan kwestji żydowskiej u nas" stanął na stanowisku, znakomicie zbliżonem do zapatrywania naszego „Gońca Częstochowskiego" na tę sprawę. Uznaje on, że spolszczenie miast naszych, spolszczenie naszego przemysłu i handlu, w których żywioły obce a od niedawna zdecydowanie wrogie, chcą nas zepchnąć do roli wyrobników, zabierając sobie wszystkie stanowiska wybitne, kierownicze—jest koniecznością narodową, aktem samoobrony. Akt ten, walka ta powinna się rozgrywać na tle kulturalnem, bez ekscesów, lecz rozegrać się musi, gdyż zbrodnią jest patrzeć bezmyślnie na to, gdy narodowi czyniona jest krzywda. Naród polski ma prawo i obowiązek bronienia swego przemysłu i handlu, swych miast. Obrona ta musi się jednak rozegrać na tle walki z szkodliwemi pretensjami narodowości obcych i nie powinny być w tej walce używane motywy rasowości, lub wyznania. Nie walczmy z Polakami i tymi, którzy się za Polaków uważają i chcą uważać. Walczmy z wrogim nam nacjonalizmem żydowskim.

Scharakteryzowawszy w ten sposób walkę z żydami i jej konieczność, prelegent zatrzymuje się dłużej nad tem, dlaczego żydzi, a zwłaszcza asymilatorzy tak bardzo oburzają się na słowo „bojkot". Dlaczego gniewają się, nie chcą pozwolić, aby Polak kupował u Polaka? Czy to nie jest prawo narodu? Czy zagranicą śmiałby ktoś wyrazić swe niezadowolenie, że Czech kupuje u Czecha, Niemiec u Niemca?

Oburza żydów słowo bojkot, a czyż żydzi nie stosują go z całą bezwzględnością tam, gdzie można go zastosować z naszą krzywdą. Czy rzadkie są wy-

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom Ziemny Egz. od r. 1887. Telef. 260
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka cementowej na chodniki stanowi monolitowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

KRAJOWA FABRYKA TABACZNA
„NOBLESSE"
właściciele
KALINOWSKI i PRZEPIORKOWSKI w Warszawie

Poleca znane z dobroci papierosy.
„CABINET" 25 sztuk — 15 kop.
„TRYUMF" 10 „ „ „ — 6 „ „
5 „ „ „ — 3 „ „

padki. gdy żydzi bojkotują szlachcica, zmuszając go do sprzedawania zboża i wogóle produktów gospodarstwa swego żydom w miasteczku, po cenach przez nich dyktowanych?

Pismo, którego nie można posądzić o wstecznictwo, bo „Zaranie" podaje fakt, że w Kieleckiem żydzi palą gospodarstwa opornych włościan, którzy nie chcą przywozić do najbliższego miasteczna produktów swych, a wożą dalej, aby sprzedać po lepszych cenach.

Żydzi znają „bojkot" i nie powinni się oburzać, gdy naród w obronie swej do nich zaczyna go stosować.

Co jest jeszcze dziwniejsze, to to, że przeciwko bojkotowi występują również z całym zapałem nasze partje socjalistyczne, wynajdując najrozmaitsze, niewytrzymujące krytyki zarzuty. Przyczyna tego jest jednak łatwa do odgadnięcia. Oto dziś dopiero w całej jaskrawości okazało się, że na czele naszych partji socjalistycznych stoją żydzi, wyznający ogólne hasła postępu i tolerancji, lecz niezapominający, że mają krewnych, którzy mają sklepiki, a tym bojkot... szkodzi.

A przecież ciż sami socjaliści głoszą walkę klas i umieją stosować bojkot w różnych formach, nazbyt często nic wspólnego z kulturą niemających.

Sprawa bojkotu i wogóle sprawa spolszczenia miast po wyborach stała się sprawą całego społeczeństwa polskiego we wszystkich jego odłamach. Połączyły się w niej ideowo wszystkie stronnictwa polskie, wszystkie pisma polskie, którym przeciwstawiły się jedynie pisma żydowskie: „Nowa Gazeta", „Izraelita" i tygodnik „Tydzień".

Milukow w podróży.

Przywódca kadetów Milukow w przejeździe do Białogrodu zatrzymał się w Wiedniu i konferował z wielu osobistościami politycznemi, między innymi z K. Lewickim i Kolessą. Dzienniki wiedeńskie zamieszczają szereg wywiadów z Milukowem.

Jeden z ciekawszych wywiadów znajdujemy w „N. W. Abendblatt." Milukow oświadczył współpracownikowi tego dziennika: „Obecna Duma rosyjska przyszła do skutku pod naciskiem rządu, który zastosował wszystkie techniczne sposoby wyborcze, aby uzyskać większość w Dumie.

Wyłączono np. od udziału wszystkich żydów, którzy nie mają stałego miejsca zamieszkania, zmobilizowano całe duchowieństwo, mimo to jednak rząd nie zdobył większości w Dumie.

Gdyby rządowi udało się pozyskać jeszcze 20 do 30 członków partji oktobrystów, to będzie miał zaledwie słabą większość. Ta okoliczność skłoniła prezesa ministrów Kokowcowa, że w swojej deklaracji, wygłoszonej w Dumie, poszedł nieco na lewo".

Na pytanie co do stosunku Rosji do Austrji odpowiedział Milukow współpracownikowi „N. Wiener Tagblatt": Większość narodu rosyjskiego i większość Dumy oświadczyła się za słowianami, ale o panslawizmie w całem tego słowa znaczeniu niema mowy dzisiaj.

Prawda, że w Rosji istnieją bardzo żywe sympatje dla słowian bałkańskich, ale istnieją też tendencje pokojowego rozwiązania sytuacji. Naturalnie, nikt nie chce, aby pozbawione słowian owoców ich zwycięstw.

W kwestjach spornych, w sprawie przystani adrjatyckiej i w sprawie albańskiej Rosja okazała ustępliwość i zgodziła się na żądania Austrji, ponieważ uznała, że żądania te przedstawiają interes życiowy Austrji. Ale dalej nikt już nie pójdzie. Nikt też nie jest skłonny przyznać autonomicznej Albanji granic, któreby wychodziły poza to miejscowość, gdzie przeważnie panowała kultura serbska.

Kto będzie rządził w miastach?

Podług projektu samorządu, który wyszedł z Izby Państwowej miell mieć prawo wybierania rady miejskiej wszyscy właściciele nieruchomości miejskich, opłacający jakikolwiek podatek na rzecz miasta, oraz lokatorzy, płacący za mieszkanie w Warszawie 270 rb., w Łodzi 150, w Sosnowcu od 140, w innych miastach od 140 do 60 rb. rocznie, zależnie od zaludnienia.

Komisja Rady Państwa ustanowiła przedewszystkiem cenzus dla nieruchomości, wyłączając od praw wyborczych drobnych posiadaczy z szacunkiem podatkowym poniżej 1500 rb. wartości w Warszawie, poniżej 1000 rb. w innych miastach, a w małych poniżej 300 r.— Prócz tego podniosła komisja cenzus mieszkaniowy, mianowicie w Warszawie z 270 do 540, w Łodzi, Sosnowcu i w innych większych miastach ze 150 i 140 do 240 rubli, w średnich miastach z 96 na 192, a w mniejszych z 72 i 60 na 96 rubli.

W ten sposób komisja proponowała zmniejszyć liczbę wyborców do połowy, odrzucając warstwy ludności najbiedniejszej.

Obecnie zaś Durnowo znany przywódca prawicy w Radzie, wniósł poprawkę do Rady Państwa podniesienia cenzusa mieszkaniowego do jeszcze wyższych norm, a mianowicie: dla Warszawy 720 rb. Łodzi, Lublina i Sosnowca 420 rb., w innych większych miastach 208, a w reszcie miast 163 rb.— Prócz tego proponuje Durnowo dać prawo wyborcze właścicielom patentów handlowych i przemysłowych, ale tylko największych kategorji przedsiębiorstw, mianowicie opłacających świadectwa handlowe dwuch pierwszych klas, a przemysłowe czterech pierwszych klas. W ten sposób gremjum wyborcze znacznie obcięte u dołu i pozbawione skromniejszych lokatorów nawet z inteligencji, będzie zasilone wielkimi kupcami i przemysłowcami, choćby nie mieszkającymi w mieście.

Główna treść i znaczenie poprawki Durnowa nie mieści się jednak w tem usunięciu lokatorów i wzmożeniu wpływu klasy handlowo-przemysłowej, a zastosowaniu do tak okrojonego od dołu składu wyborców nowego ograniczenia, mianowicie systemu trzech kurji. System ten polega na tem, że ta liczba najbogatszych właścicieli domów, przemysłowców i lokatorów, która opłaca jedną trzecią część podatków od nieruchomości, od przemysłu i handlu i od mieszkań, ma prawo wybrać jedną trzecią część ogólnej liczby radnych miejskich, następna grupa wybiera też jedną trzecią i ostatnią trzecią część — grupa najbiedniejszych. Tak ma być w miastach większych, mających wyborców powyżej 1,500. W miastach z liczby wyborców od 1,000 do 1,500, mają być tylko dwie kurje, a w mniejszych miastach—dzielenie na kurje majątkowe ma być zależne od woli ministra spraw wewnętrznych, czyli może być wyproszone przez osoby zainteresowane.

Rzecz prosta, iż przy takim systemie całkowite rządy w wielu naszych miastach mieliby fabrykanci, przeważnie cudzoziemcy. Czy taki stan rzeczy byłby pożądany dla społeczeństwa, wątpić trzeba.

To też miejmy nadzieję, iż komisja Rady Państwa nie przyjmie reakcyjnych poprawek p. Durnowo, jak ich już nie przyjmowała w innych projektach praw.

Ograniczenia.

W sprawie nowego projektu ograniczającego nie rosjan w nabywaniu ziemi, „Riecz" nareszcie zorjentowała się, że jedną z głównych różnic pomiędzy odnowionym projektem a dawniejszym, który nie znalazł uznania w III Dumie, jest to, że „poprawiony" projekt dotyczy nietylko cudzoziemców, ale też polaków.

Ale „Riecz", nie sama to sobie przypomniała, lecz za pośrednictwem „St. Pet Zeitung", która lepiej zrozumiała o co chodzi w nowym projekcie, pisząc:

„Jeżeli wziąć pod uwagę, że polacy pod kierownictwem Dymszy gotowi byli głosować za projektem ustawodawczym o kolonistach, kiedy to Krzyżanowskij obiecał im projekt obronienia Polski od napływu kolonistów niemieckich, to niepodobna nie nadawać poważnego znaczenia politycznego temu nowemu nastrojowi, wrogiemu względem polaków". Oczywiście. Nowy projekt nietyle jest skierowany przeciwko cudzoziemców— bo czesi są z projektu wyłączeni, a niemcy, uznawszy się za „narodowość rosyjską" i za „poddanych rosyjskich" zawsze będą mieli w zapasie drugie poddaństwo: niemieckie i projekt nie wyrządzi im żadnej szkody—lecz głównie przeciwko polakom.

Popierajcie przemysł swojski chrześcijański.

Czesi na Rusi.

Wśród czechów na Rusi powstała niedawno myśl przyjęcia poddaństwa rosyjskiego. Zamierzano w tym celu złożyć podanie zbiorowe. Inicjatorzy projektu poczynili już nawet w tym celu odnośne kroki, lecz wyższa administracja wyjaśniła, że wszelkie zbiorowe wystąpienia w tym celu są niedopuszczalne. Radzono tylko, aby każdy czech złożył oddzielnie odnośne podanie. Uwzględnienie zaś zależeć będzie od opinji wyższej władzy miejscowej

Inicjatorzy projektu opracowują obecnie tekst podania, który ma być zamieszczony w wychodzącym w Kijowie czasopiśmie „Czechosłowianin", aby czesi, pragnący przyjąć poddaństwo rosyjskie, mogli zeń korzystać.

Telegramy.

(W A. T., własne i Peterab. Ag. Tel.)

Ciekawy zakaz.

Petersburg 10. W sekcji odbywającego się zjazdu kształcenia kobiet, której to sekcji przewodniczy pani Baudoin de Courteney, przedstawicielka Stow. równouprawnienia kobiet, policja zabroniła dyskusji po odczycie.

Zakaz.

Wiedeń 10. Austrjacka władza wojskowa wydała rozporządzenie, zakazujące wojsku strzelać do zagranicznych balonów i aeroplanów.

Ks. Ludwika Koburska.

Wiedeń 10. Ks. Ludwika Koburska, po zobaczeniu się i rozmowie ze szwagrem swym hr. Lyonay, udała się do tegoż majątków na Węgrzech, gdzie pozostanie przez pewien czas ze swą siostrą, ks. Stefanją Lyonay. b. następczynią tronu austrjacką.

Pożyczka na roboty publiczne.

Kair 10. Urzędownie komunikują, że rząd wypuszcza pożyczkę w wysokości 5 miljonów funtów egipskich na cele robót publicznych.

Watykan a polityka.

Madryt 10. Prezes ministrów potwierdził wiadomość o obsadzaniu poselstwa przy Watykanie, dodał jednak, że fakt ten nie wpłynie na zmianę polityki hiszpańskiej wobec Watykanu.

Fatalna próba.

Southend 10. Podczas wypróbywania dział wielkiego kalibru wydarzył się nieszczęśliwy wypadek: zabity został kanonier, a dwuch kanonierów i kapitan ciężko rannych.

O demobilizację.

Paryż 10. Według zapewnień dzienników, wizyta Suchomlinowa stoi w związku z wrastającemi coraz bardziej trudnościami na Bałkanach oraz z oporem Austrji w sprawie demobilizacji.

Kara za opozycję.

Petersburg 10 Według pogłosek do składu członków Rady państwa z mianowania nie wejdzie podobno znakomity prawnik rosyjski Tagancew, który, jak wiadomo, zajął odrębne, opozycyjne stanowisko względem projektu odłączenia Chełmszczyzny.

Sprawa uniwersytecka.

Kraków 10. Przedstawiciel W. A. T. dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że rusini godzą się na orędzie cesarskie w myśl uchwały Koła polskiego oraz na utrzymanie charakteru polskiego uniwersytetu lwowskiego.

Zaślubiny arcyksiężniczki.

Żywiec 10. W ścisłem kółku rodzinnem odbył się ślub arcyksiężniczki Eleonory, córki arcyksięcia Karola Stefana, z lejtenantem floty v. Klossem.

Podwyższenie płacy.

Londyn 10 Sąd rozjemczy uchwalił podwyższyć płacę górników o 5 proc.

Zbrojenia niemieckie.

Paryż 10. Wiadomość o nowem powiększeniu armji niemieckiej wywołała tu ożywione komentarze „Echo de Paris" pisze: „25 letni jubileusz rządów cesarza Wilhelma ukoronowany będzie krwawym wawrzynem". Panuje przekonanie, że **wojna w r. 1913 jest bardzo możliwa.** Z faktem, że Niemcy powiększają armję, liczą się także francuskie sfery rządowe. Byłoby zbrodnią, gdyby okłamywano naród francuski. Wojna jest bardzo możliwa i naród francuski musi o tem wiedzieć i nie powinien wierzyć zapewnieniom Niemiec, że o wojnie nie myślą. Francja musi być gotowa na wszelkie ewentualności. Artykuł „Echo de Paris" kończy się konkluzją, że Francja nie jest zabezpieczona.

Japonja i Chiny.

Tokjo 10. Przyjeżdża kilku senatorów chińskich w celu zapoznania się z biegiem spraw w parlamencie japońskim.

Tokjo 10. Prasa upatruje pierwsze kroki wystąpienia w Chinach nowego gabinetu japońskiego w wysłaniu do Chin generała Utsunemja i pułkownika Kurosawa.

Wolna Palestyna.

Londyn 10. „Exchange Tel. Com." donosi z Rzymu, że Ojciec św. przesłał na ręce ambasadora niemieckiego w Londynie notę, z prośbą o przedłożenie jej na konferencji ambasadorów. W nocie tej postawiony jest wniosek, aby przy regulowaniu kwestyi spornych. Palestynę wyłączono z pod władania tureckiego. Gdyby to okazało się niemożliwe, Ojciec św. proponuje aby mocarstwa objęły same opiekę nad Palestyną i czuwały nad pielgrzymami chrześciańskimi.

Dymisja Suchomlinowa.

Paryż 10. Według wiadomości, nadeszłych tu z Petersburga, dymisja ministra wojny Suchomlinowa, nastąpi w najbliższych dniach. Suchomlinow przed odjazdem do Lipska, podał się do dymisji i jako powód wymienił chorobę swej żony, która musi dłuższy czas bawić na Rivierze. „Matin" dodaje, że Suchomlinow, który znajduje się obecnie w Nizzy, nie powróci już na swoje stanowisko

Bez zmiany.

Wiedeń 10. „Zeit" dowiaduje się rzekomo z kół dobrze poinformowanych, że rokowania austrjacko-rosyjskie nie przyczyniły się do jakichkolwiek zmian w sytuacji obecnej.

Na Bałkanach.

Nie było układów.

Kolonja, 10. Z Sofji telegrafują do „Koelnische Ztg." Wiadomość o układach turecko-bułgarskich, jakie się odbyć miały w sprawie Adrjanopola w Kirk-Kilisse, są nieuzasadnione; w tutejszych kołach rządowych panuje jednak mniemanie, że inicjatywa do tych układów wyjdzie niebawem z Konstantynopola i że poddanie Adrjanopola w najbliższym czasie nie ulega wątpliwości, ponieważ załoga turecka znajduje się w stanie rozpaczliwym z powodu braku żywności, a wśród oficerów i żołnierzy panuje przekonanie, że dalszy opór jest bezcelowym.

Bułgarja i Rumunja.

Wiedeń, 10. Z Bukaresztu telegrafują: Przewleczenie układów pomiędzy Bułgarją i Rumunją spowodowane zostało przez to, ponieważ Danew żąda, aby go w tej mierze zastąpiła inna osobistość. Samo jednak zrzeczenie się pośrednictwa ze strony Danewa daje powód do usprawiedliwionych domysłów, że układy natrafiły na nową zasadniczą trudność.

Jeszcze Prohasko.

Wiedeń, 10. Sprawa konsula Prohaski i związana z nią sprawa Tahy'ego zostanie ostatecznie zakończoną zasadniczo i formalnie w ten sposób, że obadwaj konsulowie powrócą na swe stanowiska, pierwszy do Prizrendu, drugi do Mitrowicy, a wojsko serbskie podczas zatykania państwowych chorągwi na konsulatach, powita je z honorami militarnemi.

Po tym kroku rząd austro węgierski uważać będzie, że otrzymał całkowite zadośćuczynienie i uzna sprawę za skończoną.

Tyfus.

Białogród, 10. W armji serbskiej wybuchł tyfus. Sprowadzono 10 lekarzy specjalistów celem zapobieżenia groźnej epidemji.

Nota mocarstw.

Kolonja, 10. W telegramie z Berlina do półurzędowej „Koelnische Ztg." porusza korespondent sprawę noty zbio-

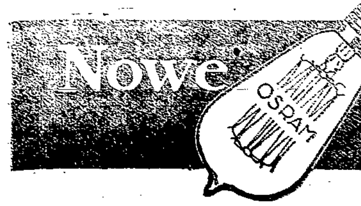

Nowe lampki Osram z drutu ciągnionego
Niepękające
„Sprowadzić przez Biuro Techniczne Stanisława Ginsberga w Częstochowie".

rowej mocarstw, wystosowanej do Turcji i donosi, że mocarstwa poleciły swym przedstawicielom wypracowanie tej noty w jaknajbliższym czasie. W tym celu odbyć się mają niebawem w Konstantynopolu zbiorowe narady ambasadorów, na których redakcja noty ma zostać uskutecznioną, aby o ile możności w dniu jutrzejszym wręczyć ją W. Porcie.

Armja bułgarska.

Sofja, 10. Główne siły drugiej dywizji bułgarskiej znajdują się skoncentrowane pod Demotiką, pod komendą gen. Kowaczewa.

Spotkanie.

Konstantynopol, 10. Krążą pogłoski, że Nazim-basza i Nurandungian spotkali się w Czataldży z generałem bułgarskim Sawowem; spotkanie nastąpiło w wagonie ministrów tureckich i trwało 2 godziny. Powróciwszy do Konstantynopola ministrowie udali się do Kiamila-baszy. Konferencji tej nadają doniosłe znaczenie.

Odwołanie delegatów.

Konstantynopol, 10. Porta urzędownie odwoła delegatów tureckich z Londynu, jeżeli do soboty państwa bałkańskie nie przyjmą propozycji tureckich.

Adrjanopol.

Londyn, 10. Według doniesień Reutera pełnomocnicy bułgarscy otrzymali z Sofji depeszę według której upadek Adrjanopola wskutek szerzącej się choroby i głodu oczekiwany jest lada chwila.

W związku z tem jest prawdopodobnie większe umiarkowanie turków, co do Adrjanopola, chociaż jednocześnie w kwestji wysp są nieugięci.

Według wiadomości, otrzymanych ze źródeł wiarogodnych, w razie, gdyby, udzielone Turcji przez mocarstwa europejskie rady nie odniosły pożądanego skutku, wówczas ma być dokonana demonstracja morska; floty państw europejskich zgromadzą się w zatoce Bezik.

Wiadomość, jakoby mocarstwa zaproponowały Turcji utrzymanie w swych rękach Adrjanopola pod warunkiem zniesienia fortyfikacji, jak się dowiaduje korespondent Pet. Ag. Teleg., — jest nieprawdziwa.

Londyn, 10. Dzisiejszy „Daily Telegraph" podaje sensacyjną wiadomość o zamiarze zbiorowej demonstracji flot ze strony mocarstw pod Konstantynopolem aby W. Portę skłonić tym sposobem do zrzeczenia się Adrjanopola.

Austrja a Rosja.

Wiedeń, 10. Jak stwierdza „Reichsport", rokowania austrjacko-rosyjskie w sprawie demobilizacji armji austrjackiej skończyły się już stanowczą odmową ze strony Austrji.

Oblężony następca tronu.

Londyn, 10. „Times" donosi, że w obleganym Adrjanopolu znajduje się turecki następca tronu.

Ustępstwa Turcji.

Konstantynopol 10. Kilka pism tureckich donosi, że Kreta ma być odłączona od Grecji, wszakże Turcja ma ogłosić dwa porty na Krecie za neutralne: wyspy Mitylene i Chios mają otrzymać autonomję; pozostałe wyspy na morzu Egejskiem mają pozostać przy Turcji.

Interwencja.

Paryż 10. „Echo de Paris" donosi, że demonstracja floty, podobnie jak demonstracja, przedsięwzięta w roku 1897 przeciw Turcji, celem zmuszenia jej do zawarcia pokoju z Grecją, byłaby i obecnie możliwą, gdyby mocarstwa były między sobą w zgodzie. Dotąd jednak tej zgody nie ma Poincare czyni wysiłki, aby zbliżyć mocarstwa do siebie.

— **Paryż** 10. Według doniesień z Londynu, dyplomaci starają się wpłynąć na delegatów, ażeby rokowania jaknajrychlej zostały wznowione, oraz ażeby na razie sprawa Adrjanopola została pominięta, żeby natomiast rozpatrzono niemniej niebezpieczną sprawę wysp Egejskich.

Londyn 10. „Pall Mall-Gazette" donosi, że pierwszą oznaką bliskiej interwencji mocarstw w Konstantynopolu jest ponowne zjawienie się austrjackich okrętów wojennych w Bosforze. Mocarstwa żądają od Turcji odstąpienia Adrjanopola.

Bułgarja a Rumunja.

Paryż 10. Jak twierdzi „Echo de Paris" w rokowaniach bułgarsko rumuńskich nastąpił zwrot poważny, Rumunja bowiem domaga się, oprócz bułgarskiej Dobrydży, innych jeszcze kompensat i Sylistrji, na co Bułgarja nie chce przystać.

Pod Adrjanopolem.

Londyn 10. Otrzymano tu wiadomość niepotwierdzoną, jakoby kapitulacji Adrjanopola oczekiwano już lada chwila.

Kafle i roboty zduńskie
L. Nieprzecki i Federowicz
w Częstochowie,
Teatralna 34. telefon 321

KRONIKA.

— Handel przed świętami.

Przepisy obowiązujące o wypoczynku normalnym pozwalają na przedłużenie o 2 godziny prowadzenia handlu w każdą sobotę i wigilje świąt w czasie karnawału w sklepach z żywemi kwiatami, rękawiczkami i wyrobami tabacznemi.

— Półpaski.

Wobec licznych zapytań w sprawie przejazdów przez Granicę powtarzamy, iż za tak zw. półpaskami do tej pory podróżni przez granicę austrjacką od nas nie są wypuszczani, natomiast przy przejeździe granicy pruskiej w Sosnowcu i Herbach żadnych trudności się nie napotyka. Za paszportem zagranicznym natomiast przejeżdżać można przez wszystkie punkty graniczne bez przeszkody, a więc i do Austrji. Wiadomość ta ważną jest dla wybierających się do Krakowa, Zakopanego i t. d.

— Z zebrania krawców.

W środę, d. 8 b. m., odbyło się w Magistracie roczne zebranie krawców, na którem większością głosów wybrani zostali na następne 3 lata (po raz wtóry) na starszego cechu R. Trawiński i na podstarszego T. Kiser. Po dokonanych wyborach zebranie postanowiło święcić dzień św. Michała, jako swego Patrona. Nadto cztery osoby otrzymały świadectwa z ukończenia praktyki.

— Instruktor ogrodniczo-pszczelniczy.

Ruchliwy i bardzo rozpowszechniony w kraju tygodnik ludowy „Głos Ludu" od Nowego Roku zaangażował instruktora ogrodnika-pszczelarza—fachowo wykształconego p. W. Ceranowicza, który ma dokonywać bezpłatnie inspekcji gospodarstw u czytelników tego pisma. P. Ceranowicz poza ogrodnictwem i pszczelnictwem będzie także opiekował się i rolnictwem. Powyższe dostatecznie świadczy o pożytecznej działalności „Głosu Ludu", zasługującego ze wszech miar na jaknajszersze rozpowszechnienie.

— Tow. akc. zakładów chemicznych w Częstochowie.

W 10 roku operacyjnym (1911—12) Tow. osiągnęło czystego zysku 40.549 rb. 42 kop., na dywidendę przeznaczono 8 pr. od kapitału zakładowego, to jest 24,000 rb. czyli po 40 rb. od akcji.

— Z Blachowni.

Zakłady „Blachownia" (w pow. częstochowskim) dały zysku 41,409 rb.

— Z kolei w.-w.

Zarząd kolei Warsz.-Wiedeńskiej oddał w dzierżawę wszystkie kioski księgarskie na stacjach kolei Wiedeńskiej agenturze księgarskiej Suworina.

Dzierżawę zawarto na przeciąg lat 3 od 1913 15 r.

— Bal na uczniów.

Dzisiejszy bal w straży na wpisy dla niezamożnych uczniów szkół polskich Bagieńskiego i Kośmińskiego zapowiada się nader ciekawie. Przygrywać będą dwie orkiestry na zmianę: smyczkowa sprowadzona specjalnie z Warszawy, huzarska pod kierunkiem p. Organowskiego. Sala cała zamienioną będzie w ogród zimowy. Panie przy wejściu otrzymają śliczne karnety. Na sali będzie można nabywać kwiaty. Sprowadzono też wiele efektownych i nie widzianych dotychczas w Częstochowie przyborów kotyljonowych. Bufet zaopatrzony w gorące potrawy oraz w trunki do szampana włącznie na miejscu.

Oto lista gospodarzy: pp. Cz. Bagieńscy, F. Ebertowie, St. Jełowiccy, G. Kośmińscy, St. Markowscy, J. Nowińscy, A. Ostrzyccy, W. Płodowscy, J. Siewiczowie, J. Seredniccy, A. Swiętochowscy i p. M. Jurakowski.

Wodzirejami będą panowie—Jan Serednicki i St. Jełowicki.

— Bal.

W sobotę, dn. 18 b. m. w lokalu straży ogniowej odbędzie się raut, a następnie bal na wpisy dla biednych uczniów szkoły p. Wigurskiej. Szczegóły dotyczące tego balu podamy niebawem. Jak nas informują wieczór wyróżniać się będzie pięknemi atrakcjami i doborem wykonawców. Między innemi odegraną będzie komedja; nast. tańce w strojach krakowskich i t. p.

Należy się spodziewać że urozmaicony program, łącznie ze szlachetnym celem, niewątpliwie zapewnią wieczorowi powodzenie. Początek zabawy punktualnie o godz. 7-ej wieczorem.

— Zabawa w „Szpagaciarni."

Dziś, 11 bież. m. na sali fabrycznej akc. tow. „Stradom"—Szpagaciarnia odbędzie się zabawa taneczna. Początek zabawy o godz. 9 wiecz.

— Zabawa taneczna na „Częstochowiance".

Przypominamy, że dziś 11 b. m., w Częstochowiance odbędzie się zabawa taneczna, która zapowiada się bardzo dobrze. Ze względu na konieczność wcześniejszego zamówienia kolacji, Komitet zabawy uprasza zaproszonych gości o łaskawe przyśpieszenie odpowiedzi na rozesłane zaproszenia z oznaczeniem liczby osób, mających przybyć na zabawę.

— Z kinematografów.

Ostatni program kinematografu „Odeon" wyróżnia się dodatnio dobrym doborem film oraz interesującymi widokami w fotoplastykonie. Dużo śmiechu budzą najkomiczniejsze wyjątki z „Gejszy" interpretowane przez p. Żochowską i Mareckiego.

—

Ruchliwa dyrekcja teatru „Paryskiego" doborem obrazów w ostatnim programie dała nowy dowód dobrego smaku oraz staranności. Na wyróżnienie zasługują obrazy: „Wilk syty i owca cała" oraz „W płomieniach wojny". Nad program wystawiono wesołą komedyjkę p.t. „Zięć pułkownika". Artyści na ogół biorąc grali dobrze.

—

Niemniej zadawalająco przedstawia się program „Uranji". Z obrazów wyróżniały się następujące: „Umarła i nie przebaczyła", „Skrzypek i Markiza" oraz zdjęcia z natury „Lago Magiore".

W „Zakładzie d-ra Plumba" zbierają zasłużone oklaski pp. Nynkowska, Morozowiczowa, Nynkowski i Jabłoński.

— Maskarada w „Lutni."

Ruchliwy zarząd Stow. śpiewaczego „Lutnia" krząta się nad urządzeniem w salonach swoich wielkiej maskarady. Program zabawy i szczegóły dotyczące powyższego ogłosimy niebawem.

— Bojkotują.

Donoszą z Warszawy, że po stróżach nocnych gazety żydowskie biorą się do posłańców chrześcijan. Nawołują też, ażeby w pralniach, należących do żydów, zbojkotowano praczki—chrześcijanki i na ich miejsce przyjmowano żydówki.

Z Brześcia donoszą do „Hajnta", że odesłano z powrotem do Warszawy kilka wagonów piwa z browaru polskiego.

Wreszcie jedna z gazet żyd. donosi, że gdy w Ciechanowie na zebraniu publicznem aptekarz miejscowy wygłosił mowę w sprawie unarodowienia handlu polskiego, żydzi przestali u niego kupować.

W Łodzi fabryka wyrobów pluszowych I. Rumkowski i S-ka, postanowiła dać robotę wyłącznie tkaczom żydom.

— Wieczorek,

Dziś, w sobotę, d. 11 b. m. w lokalu Stow. Rzem.-Przem. Aleja I nr. 9 odbędzie się wieczorek taneczny dla uczni i uczenic szkoły tańców Ed. Stokowskiego oraz wprowadzonych gości, zabawa urozmaiconą będzie niespodziankami, początek o godz. 8 i pół wiecz.

— Echa pożaru.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki o pożarze smolarni L. Mamloka i Sp. przy ul. Zielonej nr. 9 nadmienić wypada, że jak się okazało, fabryka ta jest asekurowaną na rb. 7,950. Straty wynoszą rb. 4,000.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 01950 03375 03452 03492 03566 03590 03505 03609 03621 03637 03665 03715 03717 03718 03720

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich: — 23327 25626 25797 25953 25954 26060 26061

Łomża.

— Rewizja sądownictwa.

Rewizja sądów pokoju i gminnych w okręgu łomżyńskim, którą, jak już donosiliśmy, spowodował artykuł łomżyńskiej „Wspólnej Pracy", oświetlający stosunki miejscowego sądownictwa, trwa w dalszym ciągu.

Rewizję tę prowadzi członek Izby sądowej w Warszawie p. Jegorow.

Sosnowiec.

— Pod zarzutem szpiegostwa.

Aresztowano w Sosnowcu naczelnika wydziału zakupów fabryki Huldszyńskiego, p. Cieszkę z żoną, oraz pracownika fabryki Fitznera i Gampera, inż. Kaulicha.

Inż. Kaulicha wypuszczono z więzienia wczoraj, p. Cieszko zaś pozostaje w więzieniu w Będzinie. P. Cieszko jest oficerem rezerwy wojska austrjackiego.

Piotrków.

— Rewizje i aresztowania.

Z Piotrkowa donoszą, że po rozrzuceniu tam proklamacji dokonano licznych rewizji i aresztowań.

Ofiary.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Stefusia Richtera na wpisy dla niezamożnych uczniów ofiarują St. Bielscy rb. 5.

Marja i Irena Ferencowiczówny zamiast biletow na bal uczniowski, na wpisy uczni gimn. Kośmińskiego rb. 2.

Stanisława i Lucyna dla najbiedniejszych do uznania redakcji rb 1.

Michałowie Kriger na przytułek dla dziewcząt rb. 5.

Zginęła książeczka kasy pożyczkowo — Oszczędnościowej № 4763. 802

100 rubli

dam za wyrobienie biurowej posady (Buchalteryjnej) Obecnie na posadzie Dyskrecja zapewni. na. Oferty w „GOŃCU" okazicielowi pięciorublówki. 436487

Pianino piękne tanio sprzedam Aleja I-sza № 12

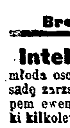

KANARKI

HARCU dobrze dniem i nocą śpiewające przez krótki czas są do sprzedania Hotel Victorja 2-ie piętro mieszkania № 14.

Breitenstejn von Herzgebirge

Inteligentna młoda osoba przyjmie posadę zarządzającej sklepem ewentualnie kasjerki kilkoletnie świadectwa może wyjechać Oferty Administracja Gońca w Częstochowie dla Kalinki 3022

Sprzedam masarski sklep z całem urządzeniem ul Kościelna Nr. 15 Salimar w Zawierciu. 024

Meble miękie bardzo tanio sprzedam Aleksandrowska 22 m. 20. 3015

57) # NA GOLGOTĘ.

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

— Chcę wierzyć, że ten nieszczęśliwy działał w chwili obłąkania. Zapewne, zawinił on, bardzo zawinił; lecz pochodzi on z dobrej i uczciwej rodziny; jest wykształconym, otrzymał staranne wychowanie i żal mi jego młodości. Złamać zupełnie przyszłość takiego człowieka jest rzeczą niezmiernie ważną. Czy jesteś pan tego samego zdania?

— Pozwól pan, że powiem: nie.

— A!

— W obecnym razie pobłażliwość byłaby złym przykładem; przebaczenie jest słabością, której się później najczęściej żałuje, bo jest ono tylko zachętą dla złoczyńców.

— Jak widzę, to osądzasz pan pana Boissier bardzo surowo.

— Może surowiej, niż kogokolwiek innego.

— Dlaczego?

— Bo człowiek ten mnie oszukał. Ażeby złapać mnie na fałszywe pozory uczciwości, trzeba być bardzo zręcznym i chytrym. Zaręczam panu, że to zbrodniarz, który nie zatrzyma się przed żadną przeszkodą, ażeby dogodzić swoim namiętnościom.

Kupiec potrząsł głową.

— A więc—odezwał się po chwili milczenia—rób pan co uważasz za stosowne.

Ponura błyskawica zamigotała w oczach urzędnika. Skłoniwszy się pokornie przed swym zwierzchnikiem, wyszedł z pokoju.

Radość z podłego tryumfu jaśniała w jego spojrzeniu. Nędznik mógł wreszcie zemścić się za wzgardę i lekceważenie, okazywane mu przez żonę, uderzając nielitościwie i zdradziecko jej męża.

Fryderyk wrócił o czwartej, przeszedłszy kilka razy całą dzielnicę dokoła i rozmyślając nad swem smutnem przeznaczeniem. Był przybity. Wszystkie obawy z dnia poprzedniego obległy go na nowo; miał przeczucie nowych męczarni i katuszy.

W bramie domu, stanął oko w oko z dwoma ludźmi zupełnie mu nieznanymi. Ukłoniwszy się im, chciał ich minąć. Lecz jeden z nich zagrodził mu przejście. Zatrzymał się zdziwiony.

— Pan jesteś Fryderykiem Boissier? zapytał nieznajomy.

— Tak panie—odparł.

— Czekamy na pana.

— Na mnie? — powtórzył Fryderyk, patrząc z niepokojem na nieznajomych.

— Tak jest, i proszę iść za nami.

Nieszczęśliwy uczuł gwałtowne wzruszenie. Nerwowe drżenie przebiegło mu po członkach.

— Panowie, ja was nie znam—wyjąkał z trudnością.—Nie wiem coście za jedni?

— Jesteśmy agentami policyjnymi.

Fryderyk wydał głuchy jęk, i spuściwszy głowę, rzekł głosem bezdźwięcznym:

— Idę.

Agenci wzięli go między siebie. Ukryty za szybami okna, rachmistrz patrzał, jak aresztowano tego, którego jeszcze dwa dni temu mienił się przyjacielem

W kwadrans później, Fryderyk stanął przed komisarzem policyjnym dzielnicy i jego sekretarzem

— Jak pan się nazywasz? — zapytał urzędnik.

— Fryderyk Boissier.

— Pański wiek?

— Trzydzieści lat.

— Gdzie pan się urodziłeś?

— W Tuluzie!

— Jesteś pan żonatym?

— Tak, panie—odparł Fryderyk boleśnie.

— Masz dzieci?

— Mam malutką dziewczynkę przy piersi. - Tym razem, łzy których nie mógł powstrzymać, stoczyły mu się po policzkach.

Urzędnik milczał przez chwilę, wpatrując się weń bacznie. Czuł wzruszenie i współczucie. Mężczyzna płaczący sprawia zawsze drugiemu mężczyźnie wrażenie, któremu tenże oprzeć się nie może.

— Ten chłopak nie ma, ani twarzy, ani spojrzenia łotra—mówił w duchu — jakaś zgubna ręka wepchnęła go na bezdroża. Wziąwszy z biurka fałszywy weksel i pokazując go Fryderykowi: — Poznajesz pan—zapytał.

— Tak, panie,

— Pismo to jest więc pańskie?

— Niestety! tak.

— Podpis naśladujący charakter pisma znanego właściciela domu bankowego, jest również pański?

— Tak.

Kiedy nadawałeś pan temu papierowi wartość przeszło dwuch tysięcy franków, podpisując twego patrona, czy wiedziałeś, że popełniasz zbrodnię, którą prawo karze surowo?

— Wiedziałem.

— I miałeś pan odwagę zostania fałszerzem?

— Nie zastanawiałem się wtedy, nie zastanawiać się... nie mogłem; straciłem głowę, byłem jak szalony.

— Czy mówisz pan prawdę?

— Moja matka była świętą; ona to wpoiła we mnie wstręt do kłamstwa. Panie, ja nigdy w życiu nie skłamałem.

— Przed chwilą płakałeś pan, mówiąc o twem dziecku, teraz jesteś wzruszony na wspomnienie o matce, to dowodzi, że żałujesz za swój zbrodniczy postępek. Zaniosłeś pan fałszywy weksel do bankiera, który przyjął go, nie domyślając się niczego. Zatem, jakaś nagląca potrzeba pieniędzy popchnęła cię do tego czynu?

— Och! gdyby nie to...

— Co zrobiłeś pan z tą sumą?

(d. c. n.)

Lecznica zębów i jamy ustnej.
Lekarza D-ty **Michała GREJNIECA**
I Aleja № 18, I-sze piętro, Tel. № 188. Przyjęcia chorych codziennie od 9-ej r. do 9-ej w. Wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia. Uwaga: Ceny stałe, niskie, dostępne i dla najmniej zamożnych.

Dr. Paweł BRONIATOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wśródżylne Salwarsanu (HATA 606 i 914.)

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR BRONIATOWSKI
Przyjmuje codziennie od godz. 9 do 1 popołudniu i od 3 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej.
Wyjmowanie zębów bez bólu.
ZĘBY SZTUCZNE
I piętro, telefon Nr. 404.
Aleja I 8, dom p. Rygockiej.

Regina Mamlokówna
lekarka-dentystka
Teatralna 18 m. 9.
Przyjmuje od g. 9-1 rano i od 3-7 w.

Dla znawców i Rekonwalescentów
Koniaki francuskie
A. C. MEUKOWA
poleca Skład win
K. Krakowiecki
II-ga Aleja 24 w Częstochowie tel. 2-53

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Częstochowie.
III Aleja № 67 tel. 149.
dom W-go Błasikiewicza
specjal. Złote plomby, złote zęby, złote korony i t. d.
Przyjęcia od 9-1 i od 3-7. Do 9 rano niezamożnych bezpłatnie.

Dr. Z. Bem
powrócił na stałe
Przyjmuje chorych jak dawniej od 8—9 rano i od 3-5 p. p.
Choroby wewnętrzne, weneryczne i dzieci
Aleja III № 58, telefon 579.

Dr. Natalja Neufeld
po specjalizacji w klinikach paryskich i berlinskich ordynuje w chorobach kobiecinnych i wewnętrznych od 10-ej do 11 rano i od 3-ej do 5-ej po południu
Aleja II-ga № 26 I piętro Telefon 592

Tanio zaraz do wynajęcia pojedynczy i pokój z kuchnią ulica Fabryczna № 11.

Sprzedam interes zabawkowy bardzo korzystny wiadomość III-cia Aleja № 71 stróż wskaże. 3018

O Nowej Metodzie
Leczenia chorób płucnych.

Wewnętrzna terapja wzbogaciła się nowym środkiem leczniczym przeciw chorobom płucnym, a mianowicie wynaleziony został preparat nazwą nazwą „FAGOSOL", który po należytym wypróbowaniu w klinikach i szpitalach znalazł natychmiast szerokie wśród ogółu zastosowanie.

Przekonano się albowiem, że Fagosol wywiera dodatni wpływ na wszelkie przejawy towarzyszące tuberkulozie (suchotom) płuc i że jest absolutnie nieszkodliwy dla przewodu pokarmowego.

Prócz specyficznego działania na gruźlicę Fagosol z wyśmienitym wynikiem stosowany jest przy **bronchicie, astmie, kokluszu, influenzy oraz leczy wszelkie zastarzałe kaszle i katary płuc.** Można przytoczyć tysiące wypadków, w których chorzy płucni tylko dzięki Fagosolowi powrócili do zdrowia. Lekarze na mocy doświadczeń orzekli, że Fagosol jest bardzo cennym nowym środkiem przeciw chorobom płucnym, wobec czego stosować należy Fagosol szczególnie w tych wypadkach, gdy trzeba działać szybko i energicznie. Fagosol dostać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.
Generalny Reprezentant „Towarzystwo Chemikol, Warszawa. 028

Żądać wszędzie
wł. Feliks Śmiela i S-ka
Warszawa, Wspólna 46.

PRACOWNIA
sukien i kostjumów
damskich
KARWOWSKIEJ
Teatralna № 23, m. 37.
Przyjmuje mundurki dla pensyonarek

Zginęła karta paszportowa Patrysjusza Dudka wydana przez fabr. Wartę.

Lokale różne do wynajęcia z wygodami zaraz Fabryczna dom Borkowskiego 3013

Zaraz Do wynajęcia trzy pokoje z kuchnią i przedpokojem z wygodami o dwóch wejściach. Szkolna 8 dom Wolfkiego. Wiadomość u stróża. 26

Kupię wóz używany za pojedyńczym koniem wiadomość II-ga Aleja № 24 m 6-

Do sprzedania fortepian, szyld, wózek dla chorego i męska burka sławucka wiadomość Cerkiewna 23 06

Stowarzyszenie Rzem. Przem. zaraz poszukuje zdolnego subjekta do prowadzenia bufetu pożądany kucharz Oferty przyjmuje oraz udziela bliższych informacji kancelarja Stow. Aleja I-sza № 9 (27)

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wygodami, oraz 3 pokoje frontowe pojedyncze mogą być na biuro lub kawalerskie i Aleja Nr. 10 wiadomość u Rządcy. 2949

Do wynajęcia pokój pojedynczy wiadomość Cerkiewna 21 07

Zginęła książeczka kasy Poż. Oszcz. Nr. 12086. 3007

Sprzedam szafy, łóżko tanio II Aleja Nr. 24 B. Rutkowski 2045

Zginęła książeczka kas. Poż. Częstochówka za Nr. 935 na nazwisko Szymona Basiaka. 300

Meble otomana szafy biura stoły krzesła tanio Wyrób własny Aleja I-sza № 12

Wyżeł duży krótkowłosy rasy niemieckiej do sprzedania Wiadomość Dojazd № 19 woźny z Tow. Dobroczynności. 2023

Krawiec Męzki
Przyjmuje wszelkie obstalunki
ul. Teatralna Nr. 62.
T. LESZCZYŃSKI

ROK XXXVIII ISTNIENIA.
Najtańsza i najobfitsza ilustracja tygodniowa dla rodzin polskich
BIESIADA LITERACKA
DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMJUM NADZWYCZAJNE:
12 Dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów znakomitych autorów polskich i obcych
Redaktor i Wydawca MICHAŁ SYNORADZKI.
Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko, co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.
Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia dzieje ojczyste, zwłaszcza **porozbiorowe i pamiątki narodowe.**
Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.
Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustrowanej **GROBY POLSKIE,** zawierającej życiorysy uczestników powstania 1863 r. poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.
PREMIUM BEZPŁATNE **12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów** otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy.
W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względów cenzuralnych były dotąd znane zaledwie w skróceniu: *Michała Czajkowskiego* **„Hetman Ukrainy" „Wernyhora;"** *Bolesławity* **„Zagadki"** osnutą na tle wypadków 1863 r.; i inne: nadto powieści *Synoradzkiego, Gawalewicza, Lama, Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego, Przyborowskiego, Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Coopera, Fevala,* i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek, szybko utworzy się **doborowa biblioteka trwałej wartości.** kształcąca serce i umysł
WARUNKI PRENUMERATY:
w Warszawie. rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50
na prowincyi: „ rb. 8. „ rb. 4. „ rb. 2.
Zagranicą rocznie rb. 10
Oprawa wytworna, ze złoconemi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 k., 6 tom. 1 rb., 12 tom. 2 rb.
Na żądanie Administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie
Adres redakcyi i administracyi: **PLAC WARECKI 4, Telefon 78-26.**

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby Ostatni Grosz dom własny Marjanna Fiszer. 3020

Sklep do sprzedania Spożywczy Wieluńska № 46 3024

Fryzjerski subjekt potrzebny zaraz Aleja 30. 3066

Objąwszy na rejon **Częstochowski** wyłączną reprezentację
Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych **„DZIEWULSKI i LANGE"**, w Opocznie.
Ośmielam się uprzejmie prosić W. W. P. P. Odbiorców o łaskawe wcześniejsze zamawianie potrzebnej Im **posadzki terrakotowej,** jako też licówek i płytek glazurowanych.
Zdzisław Rylski
Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI — Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI
Druk. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.